Należytość pocztowa opłacana ryczałtowo. Cena numeru pojedyńczego 20 groszy

WYZWOLENIE SPOŁECZNE

Organ Polskiej Partji Socjalistycznej.

Pismo polityczne, społeczne, rolnicze i oświatowe. — Wychodzi każdy piątek z datą niedzieli.

Prenumerata na kwartał 2·50 zł.
Konto Polskiej Pocztowej Kasy Oszczędności Nr. 148.338.
Wydawca: Okręgowy Komitet P. P. S. w Białej.

Numer pojed. wszędzie 20 grosz.

Adres Redakcyi i Administracyi oraz Biura bezpłatnej porady prawnej Biała, ul. Komorowicka 4.
Nr. telefonu 55. * * * Godziny przyjęć od 3 do 6 popołudniu.

Nr. 23. Biała, dnia 5 czerwca 1927 r. Rok X.

Rada Naczelna P. P. S.

Obrady Rady Naczelnej, które się rozpoczęły w niedzielę 29 maja, trwały dwa dni. Obecnych było 40 członków, 4 zastępców, oraz przedstawiciele Sądu Centralnego i Komisji Rewizyjnej.

Obrady zagaił tow. **Daszyński**, charakteryzując całość sytuacji politycznej i gospodarczej; tow. **Daszyński** poświęcił serdeczne słowa pamięci zmarłych w miesiącach minionych, w pierwszym rzędzie Feliksa Perla, Leona Misiołka, Kozakiewicza i Salamandra.

Rada Naczelna uczciła ich pamięć przez powstanie.

Porządek dzienny został ustalony, jak następuje: 1) Sytuacja polityczna i gospodarcza, 2) Sprawy organizacyjne i kasowe, 3) Wybory uzupełniające do C. K. W.

Referat o położeniu ogólnem wygłosił tow. N. Barlicki. Dyskusja toczyła się przez cały dzień; utrzymana była na bardzo wysokiem poziomie.

Do C. K. W. na miejsce, opróżnione przez śmierć nieodżałowanego Feliksa Perla, powołano tow. J. Kwapińskiego.

Rada Naczelna przyjęła 35 głosami przeciw 5 następujące

UCHWAŁY.

I.

Rada Naczelna stwierdza, że P. P. S., nie opuszczając ani na chwilę — wśród powszechnego zamętu ideowego, jaki zapanował po przewrocie majowym gruntu rzetelnej demokracji, a przedewszystkiem broniąc energicznie najżywotniejszych potrzeb klasy robotniczej, jej praw oraz prawdziwie demokratycznych urządzeń Państwa, — utrwaliła swoje stanowisko w społeczeństwie i w całym kraju, jako najzupełniej samodzielny, ważki czynnik społeczny i polityczny. W chwili obecnej — jak wykazały wybory samorządowe — ogarnia wpływem swoim coraz szersze masy robotnicze i pracownicze, które słusznie w niej widzą jedyną rzetelną obrończynię interesów i praw ludu pracującego miast i wsi.

Głównem zagadnieniem życia politycznego Rzeczypospolitej jest dzisiaj sprawa rozwiązania obecnego Sejmu, pozbawionego — od chwili przewrotu majowego — samodzielności i niezdolnego do spełnienia obowiązków, Konstytucją określonych; sprawa ta łączy się nierozerwalnie ze zwołaniem nowego Sejmu.

Rada Naczelna oświadcza, że P. P. S. uważając za pożądane wcześniejsze rozwiązanie obecnego Sejmu, przeciwstawi się bezwzględnie ewentualnym próbom przedłużenia jego istnienia poza termin, w Konstytucji przewidziany.

Najpóźniej w terminie, przewidzianym przez Konstytucję, musi być zwołany nowy Sejm, na podstawie obowiązującej dziś ordynacji wyborczej; Sejm ten musi odzyskać pełnię praw i kompetencji przedstawicielstwa ludowego, przez Konstytucję zawarowanych.

II.

Rada Naczelna stwierdza, że zarówno pod względem gospodarczym jak i politycznym działalność Rządu **idzie w kierunku uwzględnienia** przedewszystkiem interesów i dążności klas posiadających. Ograniczenie akcji zapomogowej dla bezrobotnych przy blisko 200 tysiącach bezrobotnych, ogołocenie kraju ze zboża i podniesienie drożyzny, stronnicze po myśli interesów wielkiego kapitału załatwianie sporów zarobkowych, systematyczne naruszanie zagwarantowanych ustawami praw robotniczych, sabotowanie reformy rolnej, represje polityczne, wskrzeszanie reakcyjnej austrjackiej ustawy wyborczej przy wyborach do samorządów Małopolski — to są wyniki polityki, pogrążającej klasę robotniczą w miastach i na wsi w coraz cięższe położenie gospodarcze i polityczne, za którą odpowiedzialność ponosić musi cały Rząd solidarnie. Wobec takiego stanu rzeczy, jak również wobec braku ze strony Rządu stanowczych kroków dla rozwiązania sprawy mniejszości narodowych, wreszcie wobec uporczywego milczenia, jakiem Rząd odpowiedział na postulaty grudniowej Rady Naczelnej, przedewszystkiem co do zmiany polityki gospodarczej Państwa i usunięcia wpływów reakcyjnych na politykę ogólną.

Rada Naczelna postanawia utrzymać w stosunku do całego Rządu postawę opozycji. Opozycja staje się zasadą postępowania wszystkich organów partji i jej poszczególnych członków.

III.

Rada Naczelna wypowiada się jak najkategoryczniej przeciwko zamiarom oddania własności państwowej (jak przedsiębiorstwo kolejowe, monopol solny i tytuniowy) na rzecz wyzysku prywatnego kapitału.

IV.

Rada Naczelna stwierdza, że prześladowania polityczne i stosowanie systemu prowokacji, demoralizują w najwyższym stopniu oraz niszczą życie publiczne kraju. Sprawa Wojewódzkiego, likwidacja Białoruskiej Hromady, szereg spraw karnych przeciw naszym towarzyszom w województwach „kresowych", odsłaniają całą rokładową treść tego systemu.

Wobec powyższego Rada Naczelna uchwala przeprowadzić wszelkiemi dostępnemi dla Partji środkami walkę z prowokacją i prześladowaniami politycznemi.

V.

Przyjmując do wiadomości stanowisko C. K. W. w sprawie bojkotu wyborów do Rad Miejskich we Wschodniej Małopolsce, Rada Naczelna powołuje organizacje do jej wykonania.

VI.

Rada Naczelna uchwala wziąć udział w nadchodzących wyborach do rad wojewódzkich na terenie gmin b. Kongresówki i poleca Wydziałowi Wiejskiemu opracowanie szczegółów organizacyjno-taktycznych przyszłej akcji wyborczej do gminy.

VII.

W imię sprawiedliwości i ludzkości Rada Naczelna P. P. S. protestuje przeciw wydaniu wyroku śmierci na dwie ofiary prowokacji kapitalistycznej w Ameryce: Sacco i Vanzettiego, trzymanych w obliczu śmierci od siedmiu lat.

Łącznie z protestami całej socjalistycznej i zawod. Międzynarodówki — P. P. S. protestuje przeciw wykonaniu wyroku śmierci, żądając od gubernatora Stanu Mass. w amer. republice — uwolnienia z więzienia ofiar prowokacji amer. kapitalizmu.

W drugim dniu obrad.

Sprawozdanie organizacyjne i kasowe złożył sekretarz generalny Partji tow. K. Pużak. Sprawozdanie z działalności w Międzynarodówce tow. M. Niedziałkowski.

Rada Naczelna powołała następnie jednogłośnie na stanowisko redaktora naczelnego „Robotnika", opróżnione na skutek śmierci nieodżałowanego Feliksa Perla — tow. M. Niedziałkowskiego. Tekst uchwalonych rezolucyj dajemy poniżej.

Przeciw próbom rozbijania ruchu robotniczego.

Rada Naczelna wzywa wszystkich towarzyszów do obrony klasowego ruchu zawodowego przed wszelkiemi próbami rozbicia i demoralizacji ze strony różnych warchołów i spekulantów politycznych, cieszących się nawet poparciem władz administracyjnych.

Dzień Kobiet.

Rada Naczelna wzywa całą organizację partyjną do energicznej akcji propagandowo-organizacyjnej na rzecz „Dnia Kobiet", wyznaczonego na dzień 19-ty czerwca br.

Wszystkie Komitety Partyjne obowiązane są „Dzień Kobiet" na terenie swojej działalności zorganizować.

„Prawo Ludu".

Rada Naczelna zezwala na wznowienie tygodnika „Prawo Ludu" i wzywa C. K. W. do wydatnego finansowego poparcia tego pisma.

Organizacja.

Rada Naczelna podkreślając z naciskiem swoje uchwały z grudnia z. r. w sprawie umacniania organizacji P. P. S. przez powołanie kół i dzielnic zawodowych P. P. S. wzywa Komitety Partyjne do wytężonej w tym względzie działalności, a zwłaszcza do energicznego współdziałania ze związkami zawodowemi, przedewszystkiem na gruncie nieustannej propagandy na rzecz obowiązkowego należenia członków P. P. S. do klasowych związków zawodowych.

Rada Naczelna stwierdza, że decyzje C. K. W. są dla Komitetów Partyjnych bezwzględnie obowiązujące.

Rada Naczelna wyjaśnia, że wszystkie uchwały podległych C. K. W. Komitetów Partyjnych — mogą być zawieszone na zasadzie odnośnych uchwał C. K. W.

Komitety mają prawo odwołania od decyzji C. K. W. do Rady Naczelnej, jednak do czasu rozpatrzenia danego odwołania decyzja C. K. W. jest bezwzględnie obowiązująca.

Rada Naczelna, przypominając wszystkim Komitetom Partyjnym obowiązek ponownej rejestracji wszystkich członków organizacji, wzywa je do spełnienia tego obowiązku i wyznacza dzień 1 października „jako ostateczny termin zakończenia powszechnej rejestracji członków P. P. S.

„Czerwone Światła".

Rada Naczelna przyjmuje do wiadomości rozpoczęcie wydawnictwa „Czerwonych Świateł"; poleca wszystkim organizacjom partyjnym popieranie (kolportaż) tego wydawnictwa.

Zlot Młodzieży.

Rada Naczelna wita z radością I Zlot Młodzieży Robotniczej w Polsce, widząc w nim ważny objaw zbudzenia się młodzieży do świadomego życia społecznego i walki o lepszą przyszłość, o wyzwolenie proletarjatu.

Rada Naczelna poleca wszystkim towarzyszom, aby dopomagali Zlotowi czem mogą i aby wykorzystali impuls, dany przez Zlot, do pogłębienia i rozszerzenia pracy wśród młodzieży.

Do tow. Kelles-Krauza.

Rada Naczelna wyraża głębokie uznanie tow. Drowi Kelles-Krauzowi, który nie uległ presji sfer lekarskich, walczących przeciwko Instytucji Kas Chorych, zerwał z burżuazyjnem pojęciem lekarzy, stawiającym wyżej interes osobisty i zasady źle pojętego koleżeństwa, niż obowiązek służenia swą wiedzą fachową najwięcej potrzebującym członkom społecznej instytucji.

Na tem dwudniowe obrady zakończono.

Towarzysze! Nie wolno uczęszczać do restauracyi, kawiarni i cukierni, gdzie niema „Wyzwolenia Społecznego".

O. K. R. P. P. S.

Międzynarodowy Dzień Kobiet.

Dzień Kobiet obchodzono w całym szeregu krajów nader uroczyście. W Niemczech, gdzie temu Dniu poświęcono cały tydzień, odbywano w całem państwie potężne liczbowo zgromadzenia. Brały w nich udział reprezentantki ruchu kobiecego z zagranicy, między innemi tow. Blatny z Czechosłowacji, Peletier z Holandji, Masson z Belgji, Kłuszyńska z Polski, Kalnisz (Łotwa) i Düby (Szwajcarja).

Ogółem towarzyszki niemieckie urządziły 437 zgromadzeń. Część główną tych zgromadzeń stanowił program artystyczny. W Berlinie urządzano także pochody propagandowe.

W Austrji Dzień Kobiet obchodzono w czasie kampanji wyborczej. Na zgromadzeniach masowych, z których wiele urządzano pod gołem niebem, żądania kobiet łączono z ogólnym programem wyborczym partji. Powodzenie Dnia Kobiet uwidoczniło się świetnie w rezultacie wyborów, w których na listę socjalistyczną padło więcej głosów kobiet jak męskich. W sumie 694.557 głosów oddanych na listę socjalistyczną w Wiedniu było głosów męskich 326.940 a kobiecych 367.617, więc różnica to wcale pokaźna na korzyść kobiet, bo 40.000 głosów wynosząca. Na zgromadzeniach masowych kobiet, jak np. w dzielnicy Ottakring brało udział 10.000 kobiet. W samym Wiedniu odbyło 30 kob. zgromadzeń masowych. Urządzano pochody z muzyką, chorągwiami i tablicami, na których wypisano żądania kobiet. W ciągu trzech tygodni poświęconych temu Dniowi urządzono 500 zgromadzeń.

Organizacje kobiece na prowincji tak silnie się rozwinęły, iż były w stanie ze swych ośrodków wydelegować znaczną liczbę referentek, które są w możności o własnych siłach swe organizacje obsłużyć.

I w innych krajach, gdzie ruch kobiet socjalistycznych nie jest jeszcze tak silny, Dzień Kobiet znajduje się w powolnem, lecz stałem stadjum rozwoju.

W Czechosłowacji urządzono szereg zgromadzeń pod hasłami: „Pokoju i praw dla kobiet". Na wielkiem zgromadzeniu w Pradze przemawiały Lucy Dejardin (Belgja), oraz Betta Karpiskova, przedstawicielka czeskich kobiet w Międzynarodowym Socjalistycznym Komitecie Kobiecym.

W Szwajcarji obchodzono uroczyście Dzień Kobiet w 36 miejscowościach. We Francji obchodzono go w dniu 12 kwietnia. Na zgromadzeniu między innemi przemawiała tow. Bohm-Schuch w imieniu niemieckich robotnic. W Estonji urządziły organizacje kobiece w ten dzień liczne zgromadzenia, połączone z odczytami, przemowami i popisami muzycznemi. Liczba uczestniczek przeszła wszelkie oczekiwania.

I w reakcyjnych Węgrzech nie zapomniały towarzyszki o tym dniu, urządzając zgromadzenia i koncerty.

Taksamo w Polsce w dniu 19 czerwca kobiety pracujące zjednoczą się na wezwanie P. P. S. i Centralnych Związków Zawodowych, żeby na wiecach, w pochodach demonstracyjnych dać wyraz świadomości socjalistycznej.

Tylko przez socjalizm prowadzi droga do prawdziwego wyzwolenia kobiety, z niewoli duchowej, z poniżenia, wyzysku.

Dopiero w socjalistycznym ustroju kobiety będą wolnymi ludźmi.

W dniu kobiet wystąpią one pod sztandarami P. P. S. i Związków Zawodowych z hasłami:

Braterstwo ludów i pokój powszechny!
Przez demokrację do socjalizmu!
Równouprawnienie kobiet we wszystkich dziedzinach życia!
Walka z reakcją!
Ochrona macierzyństwa!
Żłóbki i ogniska dla dzieci!
Zapomogi dla położnic!
Zniesienia wszelkich przepisów krzywdzących dzieci nieślubne!
Powszechne nauczanie w jednolitych szkołach!
Utrzymanie 8-godzinnego dnia pracy!
Równa płaca za równą pracę!
Ubezpieczenia społeczne, zwłaszcza wdów i sierót!
Rozszerzenie ustawy o bezrobociu na robotników i robotnice młodociane!
Wykonanie ustawy o ochronie pracy kobiet i młodocianych. Zakaz pracy dzieci!
Ustawa o służbie domowej!
Budowa tanich mieszkań!
Walka z prostytucją!
Walka z alkoholizmem!
Bezwzględne zwalczanie prób pogorszenia ordynacji wyborczej do Sejmu, Senatu, Samorządu!
Walka z drożyzną i lichwą!

————

W sprawie przyjazdu na Zlot Młodzieży Robotniczej.

Zarządy organizacyj, które nadesłały zgłoszenia na Zlot, winny wyznaczyć kierownika grupy, który odpowiedzialny będzie za terminowe przybycie grupy na Zlot. Wszystkie formalności związane z podróżą załatwia kierownik.

Po przybyciu do Warszawy kierownik winien przeprowadzić grupę do Biura Zlotu, które mieścić się będzie przy wejściu do obozu ul. Okopowa Nr. 43—47. Na dworcach kolejowych i przystani na Wiśle będą się znajdowali informatorzy, do których zwracać się należy o szczegółowe wskazówki. Uważajcie na tablice z napisami: I-szy Ogólno-krajowy Zlot itd. informacje".

Kierownik grupy winien przywieść ze sobą spis wszystkich uczestników w 3-ch egzempl., osobno mężczyzn, osobno kobiet. Spisy te kierownik wręczy w Biurze Zlotu, przyczem wpłacić musi należność za całą grupę, licząc po 4 zł. od osoby, ewentualnie złożyć musi dowód wpłaty całkowitej należności na konto P. K. O. Nr. 175 (konto „Robotnika").

Przypomina się, iż na Zlot dopuszczone będą jedynie grupy, które zostały w terminie zgłoszone i wpłacą całkowitą należność.

Po otrzymaniu legitymacji uczestnicy rozmieszczeni zostaną w namiotach i od tej pory obowiązuje ich bezwzględna karność.

Jak przygotować się na Zlot?

Każdy uczestnik Zlotu winien zabrać z sobą: koc (pled), zmianę bielizny, o ile można płaszcz nieprzemakalny, przybory do mycia (ręcznik, mydło, szczoteczkę do zębów), przybory do jedzenia (miseczkę lub menażkę, kubek, łyżeczkę, nóż lub scyzoryk, widelec).

Turowcy winni się starać, by na Zlot przybyć w szarych mundurach turowych, a przynajmniej w niebieskich koszulach; sportowcy w miarę możności — w mundurach Z. R. S. S., oraz w strojach sportowych, odpowiednich dla konkurencji, w której biorą udział. Pozatem dbać należy, by ubranie było możliwie wygodne, stosowne do życia obozowego.

Grupy z poszczególnych miejscowości winny przywieźć ze sobą sztandary, o ile posiadają, oraz tabliczki rozmiaru 25 cm. na 40 cm. na kiju wysokości 150 cm. Na tabliczce czarny napis na białem tle: „Organizacja Młodzieży T. U. R. (nazwa miejscowości np. Wilno)" względnie „Rob. Klub Sport. ... (nazwa i miejscowość).

Należy dbać o to, by jadący na Zlot umieli śpiewać pieśni robotnicze, a przedewszystkiem „Czerwony Sztandar", „Międzynarodówkę", „Na barykady" oraz „Hymn Młodzieży Robotniczej" (słowa z nutami podane w Robotniczym Kalendarzyku Informacyjnym).

————

„Silva Rerum" p. Gryłki Tadeusza.

Ekonomja to ciężka rzecz, a P. P. S. jeszcze cięższa. Mimo to zabrał się p. Gryłka T. na „odwagę" i wytoczył wielką kolubrynę w postaci artykułu p. t. „Przyczyny drożyzny", w którym usiłuje „rzeczowo" pomieszać Platona z P. P. S., a Witosa z 1923 r. z Piłsudskim w r. 1927.

Lecz niestety, sztuka się nie udała.

Pan Gryłka T. pisze dosłownie:

„W tej eksportowej i importowej gospodarce (zbożowej) rząd obecny popełnił szereg błędów, z których nie tak łatwo przyjdzie się mu teraz oczyścić".

Brawo! Dlaczego jednak ta „platoniczna" P. P. S. zwalczała od samego początku politykę wywozu zboża zagranicę, którą p. minister Niezabytowski wspólnie z obszarnikami prowadził, przy poparciu całego obozu sławnej „chjeny", w skład której i chadecy ideowo wchodzą? Na żądanie obszarników i bogatych chłopów piastowych wywożono zboże zagranicę i jedynie tylko P. P. S. sprzeciwiała się energicznie temu bałaganowi. Gdzież wtedy było Stronnictwo Chrześcijańsko-Demokratyczne p. Gryłka?

Milcząco pochwalało wywóz zboża, za to propagowało przywóz klechów meksykańskich, których lud za dziesiątą granicą przepędził.

Teraz, gdy widzą jakie to ujemne skutki dla państwa przyniosło, stroją się w togę moralizatora.

Na co ta hipokryzja p. Gryłka? Czy ma ona wypełnić brak programu chadeckiego?

Tak jest p. Gryłka, P. P. S. będzie każdy rząd popierała w walce z trądem politycznym, jakim jest „chjena", ten wampir ósemkowy, który wysysa wszystkie soki żywotne młodego organizmu państwa polskiego, lecz w sprawach dotyczących żywotnych interesów klasy robotniczej ma swój program społeczny, socjalistyczny, którego nawet dla marszałka Piłsudskiego nie poświęci.

P. P. S. przez cały przeciąg istnienia niepodległej Polski, bez względu na to, jaki rząd sterował nawą państwową występowała zawsze w obronie konsumentów, a przeciw ogładzającej polityce żubrów ziemiańskich i witosowych, bogatych chłopów.

Chadecy przeciwnie, — wlekli się zawsze w ogonie burżuazji i obszarników i wtedy, gdy z nimi zasiadali w rządzie należeli do największych apostołów wywozu zboża i ogołocenia kraju, bo według nich dla robotnika wystarczy owsiany lub kartoflany placek — a w niedzielę konina!

Obecnie wyszukują skrzętnie plamy i plamki na rządzie marszałka Piłsudskiego, identyfikując go całkiem niesłusznie z P. P. S.

Zapominają przytem, że chadecja to jeden wielki kleks czarny, zakrywany starannie księżą sutanną, pod którą jeszcze niejeden p. Grylka swe studja ekonomiczne kończył będzie.

Pozatem łączymy się w głębokim smutku z chadecją z „Przyszłości" nad niewdzięcznością wyrodnych szewców i cyrulików, którzy zapomnieli przyjść na obchód „Rerum Novarum" ze sztandarem.

Z pewnością „poszedł" na eksport do Meksyku! Sympatyk.

————

Z Sejmu Śląskiego.

Na ostatniem posiedzeniu dnia 24 maja br. klub chrześcijańskiej demokracji z p. Korfantym i ks. Brzuską na czele wyrządził autonomji niedźwiedzią przysługę. Ci klerykalni demagodzy, którzy w ostatnich czasach udają wielkich obrońców autonomji, postępowaniem swojem zmuszają poprostu rząd, aby autonomję mającą bądź co bądź ogromne znaczenie dla rozwoju naszego województwa — jak najprędzej zlikwidował. Przebieg posiedzenia był pod koniec wprost skandaliczny. Niestety trzeba stwierdzić, że także p. marszałek nie miał odwagi zamknąć plugawy pysk Korfantemu. Gdyby wobec rządu, wobec marszałka Piłsudskiego, wobec wojewody, a chociażby tylko wobec innych posłów Sejmu zachował się był w ten sam sposób, inny poseł — poseł socjalistyczny, to p. marszałkowi z pewnością nie byłoby brakło odwagi do poskromienia mówcy. Jeżeli zaś chodzi o p. Korfantego, to wtedy p. marszałek zapomina, że jest marszałkiem a myśli, że jest tylko członkiem klubu Korfantego.

Jako pierwszy punkt porządku dziennego postawił p. Sabass z posłem Janickim sprawę zmiany ustawy od kapitałów. Na Górnym Śląsku obowiązuje jeszcze dzisiaj ustawa niemiecka o podatku od rent i kapitałów, która kapitalistom każe cośkolwiek więcej płacić podatku aniżeli ustawy polskie uchwalone przez Lewiatana przy pomocy t. zw. „ludowców". To też panowie chadecy i niemcy na gwałt spieszyli się ze zrównaniem ustawy górnośląskiej do ustawy polskiej. Jeżeli socjaliści domagają się, aby czynsze mieszkaniowe w województwie śląskiem zrównać z czynszami w reszcie Polski, wtedy naszym dobrym chrześcijanom serce się wcale nie wzrusza i każą płacić lokatorowi na Śląsku o 20% więcej niż w reszcie Polski. Jeżeli zaś chodzi o kapitalistów, wtedy rozpływają się z żalu i uchwalają na gwałt ustawy, aby fabrykantów i kapitalistów zwolnić od tej „krzywdy". Ustawę uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu.

Dalej odbyło się głosowanie nad projektem ustawy klubu niemieckiego, domagającym się zniesienia ustawy o śląskim funduszu gospodarczym. Wniosek odrzucono.

Dalej przystąpiono do drugiego czytania nad nowelą do ustawy o kredytach dla spółdzielni budowlanych. Nowela zdąża do podniesienia stopy procentowej na 3 od sta rocznie. Tow. Machej postawił wniosek, aby dla spółdzielni procent wynosił 2 od sta rocznie. Wniosek razem z nowelą odesłano jeszcze raz do komisji.

Następnie przystąpiono do drugiego czytania noweli do ustawy o śląskim funduszu gospodar-

czym. Wnioski tow. Macheja o zwolnienie od opłat na fundusz gospodarczy czynszów od sublokatorów, o odliczenie podatków płaconych gminom od czynszów mieszkaniowych i biletów kina, o pociągnięcie do świadczeń na rzecz funduszu gospodarczego wielkiego przemysłu, o pozwolenie gminom poniżej 3000 mieszkańców, na odprowadzanie podatku do Funduszu gospodarczego raz na kwartał, zostały przez komisję i większość Sejmu odrzucone. Wobec tego klub P. P. S. i klub niemiecki sprzeciwiły się trzeciemu czytaniu, tak że i ta sprawa odeszła raz jeszcze do komisji.

Następnie ks. Brzuska wniósł projekt ustawy, aby pożyczkę 950.000 zł. udzieloną przed przeszło rokiem kurji biskupiej, skreślić i zamienić na subwencję, to znaczy darować biskupowi. Temu sprzeciwił się klub P. P. S. i postawił wniosek, aby nad żądaniem kurji biskupiej przejść do porządku, wezwać wojewodę do ściągnięcia całej pożyczki, a pieniądze te użyć na pomoc dla uchodźców. Większość Sejmu wniosek ten odrzuciła. Tow. Rumpfeld, uzasadniając powyższy wniosek oświadczył, że ks. Brzuska, skoro tylko został generalnym gospodarzem majątku biskupiego, odrazu stara się pozbyć długu kosztem podatników, i że nas za dużo kosztują te honory ks. Brzuski. — Jest to naprawdę skandal, aby w dzisiejszych tak ciężkich czasach, kiedy podatnikom sprzedają na licytacji ostatnie ubranie, darować kurji biskupiej z pieniędzy podatkowych bez mała miljon złotych oprócz innych opłat, pensji i subwencji. ... Tak to w istocie wyglądają księże obiecanki po wyborach. — Wniosek odesłano do komisji. Rzecz jasna, że Korfanty brał w obronę księży a socjalistom zarzucał brak wiary...

Następnie p. Korfanty ze swoim klubem połączył się z klubem niemieckim do ataku przeciw wojewodzie Grażyńskiemu. W sposób niesłychanie ordynarny napadał Korfanty na wojewodę, a pomagał mu hakatysta p. Dr. Pant z Bielska. Godni siebie bracia w Chrystusie.

Wkońcu kiedy tow. Machej zarzucił Korfantemu, że zaprzedał ludność polską niemieckim kapitalistom, rozsierdził się p. Korfanty i skończył swoją ordynarną mowę. Kiedy podczas swego przemówienia napadł na swojego wczorajszego pupila posła Fojkisa, ten ostatni chcąc go uderzyć na trybunie w mordę, oparł się o pulpit mównicy i zrzucił go Korfantemu pod nogi.

Wniosek Korfantego o nieprzyjęcie odpowiedzi wojewody do wiadomości został większością głosów przyjęty.

„Miłuj bliźniego jak siebie samego!“

Dlaczego zając z niedźwiedziem pogodzić się nie może.

W „Placówce Kresowej“ Nr. 22 wielki wrzask!

W imię Chrystusa Króla, bandy klerykalne napadły spokojnie sobie jadący pociąg pasażerski pod Guadelojara w Meksyku, wymordowały około 150 osób, a to wszystko w imię 5-go przykazania „Nie zabijaj!“, bo w Meksyku rządzi p. Calles, który chce lud meksykański wyzwolić z nadwładzy Rzymu i protestanckich kapitalistów naftowych ze Stanów Zjednoczonych. — (A gdzie sobór trydencki?)

„Placówka Kresowa“ nazywa to prowokacją. Dlaczego?

No, bo katolicy niezdolni są do takich czynów!

Lecz już następny artykuł „Placówki“ przeczy pierwszemu. Czytamy tam:

„Rekord baraniej potulności. Poraz setny zwracamy uwagę na niejednakowe traktowanie przez zarząd kościelny polskiej ludności w stosunku do uprzywilejowania niemieckich katolików. Ilość katolików-polaków jest w Bielsku taka sama, jak niemców. Bielsko należy do Polski, a nie do Prus, a jednak majowe nabożeństwa niemców odbywały się w obszernym kościele parafjalnym, natomiast polskie w małej kapliczce św. Trójcy na cmentarzu. Trzy czwarte nabożnych musiało stać na deszczu pod otwartem niebem, gdyż szczupła świątynia zaledwo mogła pomieścić cząstkę pragnących słuchać nabożeństw majowych“.

A więc w jednem mieście katolicy nie mogą się pogodzić wobec Boga przy odprawianiu nabożeństw majowych! Gdzież w takim razie owo przykazanie: „Miłuj bliźniego jak siebie samego“, jeżeli katolicy żyjący w jednem państwie nie mogą się z sobą pogodzić w kulcie jednego i tego samego Boga?

Więc Bóg nakazuje nie meksykańczykom, lecz polakom moknąć na deszczu, a niemcom suszyć się z niewiadomo z czego w kościele parafjalnym.

I to nie jest prowokacją!?

Aby wilk był syty i koza cała, radzimy „Placówce Kresowej“, by urządziła z „Ostschl. Post“ wspólną konferencję, na którejby ustalono, że podczas jednego nabożeństwa będą moknąć niemcy, a podczas drugiego polacy, następnie wspólnie na większą „chwałę Bożą“ nastąpi suszenie pobożnych skór w kościele parafjalnym w Bielsku, gdzie „viribus unitis“ wspomni się na stare, dawne czasy, kiedy to Franc Josef I wysyłał do Meksyku swego brata Maksymiljana, którego niestety niezbyt grzecznie poczęstowali meksykańczycy kulą.

Że polacy umieją ocenić misyjną działalność endeków w duchu rzymsko-katolickim, potwierdza najlepiej fakt umieszczony w „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym“ Nr. 146 z dnia 29 kwietnia b. r. Czytamy tam:

„Nieudały wiec Z. L. N. w Jaworznie. We czwartek odbył się w Jaworznie w sali „Bratniej Pomocy“ wiec, zwołany przez Z. L. N. (endecy), na który z ramienia tego stronnictwa przybyli posłowie Zamorski, Tabaczyński i Matłosz. Wiec był niezwykle tłumny i zgromadził na sali, oraz przed domem „Bratniej Pomocy“ kilka tysięcy uczestników, rekrutujących się atoli przeważnie ze sympatyków rządu i wrogo usposobionych wobec aranżerów wiecu.

Przeciwnicy Z. L. N. opanowali więc wiec, a posłowie zostali obrzuceni zgniłemi jajami i wysmarowani sadzą. Policja interwenjowała i zapobiegła dalszym zajściom“.

Tyle „Kurjer Codzienny“.

Lud polski tak lubi endeków, że ich smaruje sadzą i obrzuca zgniłemi jajami!

Pasowani zostali na rycerzy piekła! Zawodowi gnojówkarze obrzuceni zostali zgniłemi jajami.

Zaraza meksykańska przeniknęła aż do Jaworzna!

Jakże tu nie bić na alarm?!

A teraz parę słów dla Jantka z Bugaja.

Jest to sprawiedliwość, że u jednego obszarnika, katolika i polaka mieści się w jednej stancji 60 osób, katolików, autentycznych fornali?

Czyż to sprawiedliwość, że żydzi wyrabiają i handlują w Polsce szkaplerzami i innemi dewocjonaljami, a księża im w tem dopomagają?

Jest to sprawiedliwość, że każdy obszarnik polski, katolik musi posiadać swego żydka faktora?

Czyż to sprawiedliwość, że biskupi wspólnie z żydami utrzymują gorzelnie i browary w celu ogłupiania ludu?

Jest to sprawiedliwość, że rząd zamknął „Straż Narodową“?

Czyż to sprawiedliwość, że redaktorem naczelnym chrześcijańskiej i narodowej „Warszawianki“ jest p. Lewi-Stroński? Aj! waj!

Jest to sprawiedliwość, że chrześcijańskich i narodowych endeków smarują zgniłemi jajami i sadzą? że ich posyłają na siódme dno piekła?

Sądzimy, że tak!

———

Żerowisko kapitalizmu.

Olbrzymi wylew Missisipi w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, który zniszczył 50 miast i miasteczek, pozbawił dachu nad głową parę miljonów ludzi, stał się dla aligatorów i kajmanów kapitalistycznych żerowiskiem, na którem zaczynają „interes“ robić. Z największych nieszczęść ludzkości jakiemi są wojna, katastrofy żywiołowe czy epidemje, kapitalizm wyciąga dla siebie złoto ociekające łzami i krwią ludu pracującego, napełnia nim swe bezdenne wory, zapycha niem kasy ogniotrwałe lub rozrzuca je na szalony zbytek i rozpustę.

Od kilku tygodni Missisipi toczy olbrzymie masy wód od granic Kanady do Oceanu. Walka z tym żywiołem należy do największych tragedji ludzkich, do walki beznadziejnej między człowiekiem a rozpętaną, niedającą się okiełzać siłą. Nieszczęśliwi farmerzy bronią się po bohatersku przed tym straszliwym potopem. Wszystkie wezwania do opuszczenia zagrożonych siedzib były daremne.

W tym samym czasie, gdy farmerzy i ich robotnicy prowadzą zacięty bój z rozszalałym żywiołem, handlarze i fabrykanci bawełny w Ameryce i Europie zacierają ręce z radości. Ten potop — to ich sojusznik, on im umożliwia podniesienie cen bawełny. Już w ubiegłym roku z powodu niskich cen rząd amerykański na rozkaz kapitalistów wdrożył środki zmniejszenia obszarów pod uprawę bawełny, chcąc w ten sposób przez zmniejszenie produkcji podwyższyć ceny bawełny. Teraz dzieło to spełnia Missisipi, zatapiając 4 miljony akrów plantacji bawełnianych — to podniesie ceny, to otwiera drogę do spekulacji, aby odzyskała to, co w inny sposób wskutek powodzi utraciła.

Już teraz giełdy wyzyskują tę sytuację. Podczas, gdy jeszcze w styczniu br. bawełna notowana była w Nowym Jorku około 13 centów, to w połowie maja wynosiła już 16 centów. Co z tego wynika? Oto bielizna biednych ludzi olbrzymio podrożeje, bo nawet z błota wód Missisipi, ze zniszczonych siedzib ludzkich, z chorób i nędzy kapitalizm zyski ciągnąć musi.

W ten sposób ta olbrzymia katastrofa, która zniszczyła kwitnące kraje, pozbawiła setki tysięcy ludzi dorobku całego życia — ta katastrofa jest okazją do napełnienia kieszeni garstki spekulantów i giełdziarzy. Oni nawet częściowo zawinili tę katastrofę przez to, że w ubiegłych latach niemiłosiernie trzebili lasy nad Missisipi, tworząc na ich miejsce ziemię pod uprawę złotodajnej bawełny, trzciny cukrowej itd.

Wszystko jedno, z jakiego źródła bogactwo idzie: przedtem dawały je lasy nad Missisipi, teraz jej woda i błoto, a wkońcu zarobią grubo na odbudowie zniszczonych okolic. Kapitaliści nigdy nie tracą: pogoda czy deszcz, powódź czy posucha — kursa idą w górę. W obronie zachłannych kapitalistycznych jednostek państwo jest gotowe poświęcić setki miljonów dolarów i setki tysięcy żyć ludzkich.

Inaczej jest jednak, gdy chodzi o interes, o dobro szarego, ciężko pracującego ogółu. Odpowiedzialność za los nieszczęśliwych powodzian, setki tysięcy, których klęskę tę przypłaciło ruiną materjalną, a nawet życiem, całkowicie spada na władze tego kraju.

———

Korespondencje.

JAWORZE. Obchód 3 Maja. Rokrocznie obchodzi nasza wieś 3 Maja bardzo uroczyście. W wigilję tego święta tak jak po inne lata ustrojono okna w kwiaty i zieleń, a wśród nich widniały portrety wielkich mężów naszej Ojczyzny. Wieczorem zajaśniały światełka prawie we wszystkich oknach frontowych, dokumentując, że praca nad uświadomieniem narodowem nie poszła na marne. Nie było przymusu ani rozkazów — z pietyzmu, pełnego poszanowania i miłości do Ojczyzny uświetnił sobie nasz lud wigilję wielkiego święta narodowego. Wprawdzie corocznie przechodził przez wieś capstrzyk, gromadząc w swoich szeregach tłumy młodzieży i dorosłych — tego roku gmina nasza miała niespodziankę. Oto jakby z podziemia wyłonił się karny oddział umundurowanych młodzieńców, którzy w kolumnie marszowej kroczyli za kapelą, oświetlając pochodniami całą wieś — był to miejscowy oddział „Strzecha“. Raniutko, wraz z bożemi śpiewakami zagrała kapela hejnał z wieży, a bezpośrednio potem uderzyły dzwony z obu kościołów, zwiastując dzień narodowego święta. Spiochów, którzy zbyt długo „capstrzykowali“, obudziła pobudka miejscowej kapeli, której, dla nadania uroczystego tonu, towarzyszył nasz „Strzelec“. O godzinie 9-tej rano ruszył przez wieś olbrzymi pochód, który pod względem liczebnym wypadł imponująco. Należy zaznaczyć, że w pochodzie tegorocznym brały udział nietylko wszystkie stany naszej wioski, ale i wszystkie partje bez wyjątku. Pochód udał się kolejno do obu kościołów, gdzie odbyły się uroczyste nabożeństwa. W kościele katolickim odprawił nabożeństwo miejscowy proboszcz ks. Hanzlik, opierając swoje kazanie więcej na pierwiastku religijnym. W kościele ewangelickim zaś wygłosił nader patrjotyczno-narodowe kazanie ks. pastor Lasota. Po nabożeństwie odbyła się defilada oddziałów zwartych i tem zakończono pierwszą część święta narodowego.

Popołudniu odbył się wieczorek. Sala na „Schlauerówce“ wypełniona była po brzegi. Na wstępie wygłosił p. Dr. Gofron z Bielska piękny wykład o znaczeniu Konstytucji 3 Maja. Następnie odegrali amatorzy miejscowego K. M. Sz. dwie wesołe sztuczki, które swoją udatnością wprowadziły na sali wśród gości należyty humor. Na zakończenie odśpiewał chór mieszany miejscowego K. M. Sz. pod batutą kier. Kaszpra kilka pieśni okolicznościowych i ludowych. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna.

Tegoroczny 3 Maj przyniósł nam nietylko znaczny sukces moralny, ale również pokaźny zysk materjalny, zebrano bowiem brutto 442.42 zł.

JAWORZE. O zniewagę aptekarza Jana Boziewicza. Komitet obchodowy 3 Maja w Jaworzu, zebrany na posiedzeniu dnia 6 maja br. wyraża ubolewanie z powodu informacji, jakie jeden z członków komitetu obchodowego udzielił ks. prob. Józefowi Hanzlikowi w sprawie stanowiska p. Jana Boziewicza, dotyczącej sztandaru Matki Boskiej Związku Młodzieży katolickiej w

Jaworzu. Podpisany Komitet stwierdza, iż aptekarz p. Boziewicz, jako przewodniczący ogólnego posiedzenia, w niczem nie obraził wspomnianego sztandaru i wogóle zajął stanowisko w dotyczącej rzeczy jedynie objektywne i obywatelskie.

Komitet wyraża aptekarzowi p. Boziewiczowi, który doznał z tego powodu ze strony ks. prob. Józefa Hanzlika publicznie niczem nie usprawiedliwionej krzywdy, pełne uznanie za jego obywatelskie stanowisko i daje mu choć niezupełne, jednakże w swoim zakresie możliwe zadośćuczynienie.

Jaworze, dnia 16 maja 1927.

Komitet obchodowy 3 Maja.

PORĄBKA. W niedzielę, dnia 29 maja br. było się zgromadzenie organizacyjne w gospodzie „Na Glince". Zgromadzenie zagaił tow. Rzepka witając zebranych i udzielając głosu tow. Mędrzakowi, członkowi O. K. R.-u z Białej, który w dłuższym referacie wykazał zebranym konieczność organizowania się w komitetach wiejskich P. P. S., by wspólnie z proletarjatem fabrycznym wywalczyć dla całego ludu pracującego miast i wsi lepszy byt. Po referacie tow. Mędrzaka wywiązała się dyskusja, w której poszczególni mówcy uznawali słuszność wywodów tow. Mędrzaka. Wskutek tego postanowiono założyć na miejscu komitet wiejski P. P. S., do którego się natychmiast zapisało 14 członków, między nimi 1 kobieta. Po zgromadzeniu rozebrano 30 deklaracji i jest uzasadniona nadzieja, iż komitet miejscowy będzie liczył w najbliższym czasie kilkudziesięciu członków. Obecny.

LESZCZYNY. Założony 24 września komitet rodzicielski w miejscu rozwija ożywioną działalność. Urządzono dwie zabawy, oraz zbiórkę, by w ten sposób zebrać potrzebny fundusz na zakupno ubrania i obuwia dla biednej młodzieży szkolnej.

Dochód z zabaw i zbiórki wynosił 1805 zł. 75 gr. Za tę sumę zakupiono dla 124 dzieci obuwie i ubranie ,oraz urządzono dla nich uroczystość Mikołajową. Komitet rodzicielski poczuwa się do miłego obowiązku złożenia jak najserdeczniejszego podziękowania Magistratowi w Białej za wydatną pomoc w kwocie 400 zł., Radzie Powiatowej, która ofiarowała 200 zł., Kółku Rolniczemu w Leszczynach za bezpłatne udzielenie sali na zabawy, oraz wszystkim obywatelom za datki, które ofiarnie składali dla biednej dziatwy. Serdeczne podziękowanie również wszystkim tym, którzy swą pracą w komitecie przysłużyli się dobrej sprawie.

Przewodniczący: J. Łękawa. Sekretarz: L. Krywult.

Kącik humorystyczny.

Na rekolekcjach.

Do pewnej wioski pod Warszawą, której mieszkańcy słyną z bardzo rozwiązłych obyczajów, zjeżdża pewien znany kaznodzieja, aby zbłąkane duszyczki naprowadzić na drogę cnoty i moralności.

Ksiądz poważnie traktuje swe obowiązki i systematycznie obchodzi wszystkie chałupy, pouczając w bezpośredniem zetknięciu się grzeszne owieczki.

Otóż w pewnej chałupie zastał ksiądz — rzecz w owej wiosce bardzo częsta — niezamężną matkę...

— Dlaczegóż, córko, nie wyszłaś za mąż za ojca twego dziecka?

Prose łaski księdza dobrodzieje — mwi wiejska piękność skromnie, oczy ku podłodze spuszczając — bo to nie było nijak możliwe...

— Eh! gadanie! To są zwykłe wymówki!...

— To nie są żadne wymówki, ale ksiądz dobrodziej by sie także ni mógł żenić!...

— No naturalnie! Wszak jestem duchownym!

— Otóż to! — mówi dziewczyna rumieniąc się jak piwonja. — Mój był także... wikary...

„O rety kasza!..."

Pewien pokój kliniki dermatologicznej — w pewnem mieście, zajęty jest przez kobiety... lekkich obyczajów, które w drodze policyjnej zostały oddane do leczenia na klinikę.

Ksiądz wikary z pobliskiego kościoła, który codziennie przychodził na klinikę i niósł biednym chorym pociechę i słowo boże, jakoś stale omijał ów pokój i nigdy tam nawet nie zaglądał! Jakaż to przyczyna?...

Dr. X. asystent tej kliniki, wkrótce nam sprawę wyjaśnił.

Oto gdy przed rokiem ksiądz wikary nastał, w swojej wędrówce zaszedł także do wspomnianego pokoju i już miał rozpocząć swą namaszczoną mowę, gdy w tem nagle z pod ściany jakiś piskliwy głos się odzywa:

— O rety kasza!... Toż to jest mój pięciozłotowy gość!..

Od tego czasu ksiądz wikary tę salę skrupulatnie omija...

Różne.

Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia w Bielsku podaje do publicznej wiadomości zainteresowanym bezrobotnym pracownikom umysłowym, że zapomogi dla bezrobotnych pracowników umysłowych z powiatu bielskiego zostaną wypłacone dnia 13 czerwca 1927 r. o godz. 10-tej przedpoł. w lokalu Starostwa w Bielsku II piętro, pokój Nr. 10.

Zapomogi bezrobotnym pracownikom umysłowym zamieszkałym w powiecie cieszyńskim zostaną wypłacone dnia 14 czerwca 1927 r. o godzinie 10-tej przedpoł. w Urzędzie Pośredn. Pracy przy Starostwie w Cieszynie.

Ponadto przypomina się bezrobotnym pracownikom umysłowym korzystającym z zapomóg — o bezzwłocznem przedłożeniu ponownych zaświadczeń gminnych, stwierdzających czas zamieszkania w danej miejscowości i stan rodzinny.

Radjo w Dniu Spółdzielczości.

Tegoroczny obchód „Dnia Spółdzielczości" wyznaczony na niedzielę, dnia 12 czerwca, jak się dowiadujemy obchodzony będzie nie mniej uroczyście niż lat ubiegłych.

Centralny Komitet „Dnia Spółdzielczości" organizuje między innemi w dn. 11 i 12 czerwca odczyty radjowe o znaczeniu spółdzielczości, które zostaną nadane przez stację „Polskiego Radja" w Warszawie, a więc: w sobotę, dnia 11 czerwca (przeddzień obchodu) o godz. 12.05 odczyt dla uczącej się młodzieży i w niedzielę 12 czerwca o godz. 15-tej odczyt ogólny na temat „Dnia Spółdzielczości", który wygłosi p. M. Rapacki, dyr. zarządzający Związku Spółdzielni Spożywców Rz. P.

Niewątpliwie wszyscy Szan. Radjoamatorzy nastawią w oznaczonych dniach i godzinach swoje aparaty, tak detektorowe jak i lampowe, aby wysłuchać tych przemówień wygłoszonych przez wybitnych przodowników ruchu spółdzielczego, zwiastujących lepsze Jutro w spółdzielczem haśle: „W szczęściu wszystkiego są wszystkich cele!".

Przeproszenie.

Niżej podpisany przepraszam tow. Smugałę St., którego obraziłem przy pracy, przez wypowiedzenie się: „Ja z bandytami nie mówię".

J. Sosna.

Podziękowania.

Niżej podpisana dziękuję Firmie Markus Wolff i Synowie za przeprowadzenie na swój koszt zwłok mego ś. p. męża do Bystrej; dziękuję również komitetowi fabrycznemu i robotnikom z tkalni wspomnianej firmy za udział w pogrzebie oraz za składkę, którą od nich otrzymałam.

Anna Cymbala.

Wszystkim organizacjom, które zaszczyciły Stowarzyszenie nasze wzięciem udziału w Odsłonięciu Sztandaru, wszystkim orkiestrom i pojedyńczym Towarzyszkom i Towarzyszom składamy serdeczne podziękowanie.

Niemniej serdeczne podziękowanie składamy p. profesorowi Byrtus za łaskawe wygłoszenie odczytu o dramacie „Tamten" Zapolskiej.

Zarząd Rob. Stow. Kult.-Oświat. „Siła" w Bielsku.

Zawiadomienia.

Baczność Robotnicy Drzewni!

We wtorek, dnia 7 czerwca br. o godzinie 5-tej odbędzie się w Domu Robotniczym zgromadzenie robotników drzewnych. Na porządku dziennym jest sprawozdanie z pertraktacyj o podwyżkę płac. Powinnością jest, ażeby każdy robotnik, zwłaszcza robotnicy z tartaków bezwarunkowo przybyli. Zarząd.

Lipnik.

Miejscowy Komitet P. P. S. i Komitet N. S. P. P. w Lipniku zawiadamia Miejscowe Komitety P. P. S. w Okręgu Bialskim, iż w dniach 14 i 15 sierpnia br. urządzają uroczysty obchód 30-letniego istnienia socjalizmu w Lipniku. Wobec tego prosimy wszystkie Komitety, by się w tych dniach wstrzymywały od urządzenia zabaw w celu jak najliczniejszego wzięcia udziału w tej uroczystości.

Komorowice.

W sobotę, dnia 4 czerwca br. odbędzie się Walne zgromadzenie członków P. P. S. w lokalu p. Kubicy „na Zabawie" o godz. 6-ej wieczorem. O punktualne przybycie wszystkich członków uprasza Zarząd.

Nadesłane.

Zarząd Koła T. S. L. w Białej podaje do wiadomości następujące sprawozdanie kasowe z obchodu 3 Maja 1927:

Przychód. Zbiórka uliczna i sprzedaż wydawnictw w Białej zł. 1859.18, w Lipniku Górnym (Józef Kostyrka) zł. 79.20, w Bestwinie (Godyń Paweł) zł. 25.—, w Wilkowicach (Komitet) zł. 204.04, w Komorowicach (Tryhubczak Roman) zł. 28.98, w Międzybrodziu zł. 37.50, zabawa taneczna w Białej zł. 587.47, razem zł. 2821.37.

Rozchód. Dar narodowy Zarządowi Gł. T. S. L. Kraków zł. 1550.—, za wydawnictwa Zarz. Głów. T. S. L. Kraków zł. 433.63, za wydawnictwa Koła T. S. L. Biała zł. 312.86, koszta urządzenia zabawy tanecznej w Białej zł. 405.93, różne (w tem 60 zł. zwrotu Wilkowice na orkiestrę) zł. 118.95, razem zł. 2821.37.

Za sekcję finansową Koła T. S. L.

M. Chmielowiec, prezes. Jan Biega, skarbnik.

Ogłoszenia.

Adwokat Dr. Hamerman

b. sędzia powiatowy **przeniósł swą kancelarję adwokacką ze Złoczowa do Białej, Rynek 21.** Telefon 742/VIII.



Świeży transport zegarów pendułowych, kieszonkowych i ręcznych z najlepszego gatunku po najniższych cenach pod gwarancją poleca **J. HASS** zegarmistrz **BIELSKO** Blichowa 13.

Komitet Uroczystości Poświęcenia Sztandaru Pow. Koła Związku Inwalidów Wojennych Rzeczyposp. Polskiej w Bielsku

ma zaszczyt zaprosić Publiczność o łaskawe wzięcie udziału w uroczystości

POŚWIĘCENIA SZTANDARU

w dniu 5-go czerwca 1927 r.

Protektorat nad uroczystością poświęcenia sztandaru objęli p. wojewoda śląski Dr. Michał Grażyński i p. generał brygady Wacław Przeżdziecki, dowódca 21 dywizji p. g.

Za Komitet:

Sekretarz: Henryk Dybel. Przewodniczący: Stefan Kamiński.

Skarbnik: Andrzej Twardzik.

Program Uroczystości:

1. W niedzielę, dnia 5-go czerwca od godziny 7.30 do 10 przedpołudniem przywitanie i przyjęcie Gości i Delegatów na dworcu kolejowym w Bielsku.
2. Od godziny 8.30 do 10-tej zbiórka członków Koła i Delegatów w sali Strzelnicy Miejskiej w Bielsku.
3. Godzina 10.15 pochód do Kościoła Parafjalnego.
4. Godzina 10.45 okolicznościowe kazanie i poświęcenie sztandaru, oraz wbijanie gwoździ przez zaproszonych Gości.
5. Godzina 11.30 uroczysta Msza Święta.
6. Godzina 12 pochód do Strzelnicy Miejskiej, gdzie nastąpi dalsze wbijanie gwoździ, jakoteż wpisywanie się do pamiątkowej Księgi i przemówienia.
7. Godzina 14 wspólny obiad dla zaproszonych Gości i Delegatów w sali Strzelnicy Miejskiej.
8. Wieczorem zabawa z tańcami.

Uwaga. Towarzystwa, Cechy i Ogniwa związkowe posiadające sztandary, proszone są o przybycie z takowemi.

5-go czerwca od godziny 5-tej rano będą na dworcu dyżurni członkowie w opaskach na ramieniu (barwa biało-czerwona).

Hala pod Strzelcem

obok Domu Żołnierza w Białej.

Niezawodne lekarstwo

dla chorych piersiowo, nerkowców, żołądkowców, astmatyków, nerwowych:

Żetyca owcza, szklanka 10 gr.

Raj dla smakoszów:

Słodki ser owczy, serki zakopiańskie, bryndza majowa 1 kg 5 zł.

Każdy wtorek i piątek **świeża bryndza.**

Ogłoszenie.

Z dniem 1 czerwca 1927 wypłaty zasiłków dla niezdolnych do pracy będzie Kasa Chorych uskuteczniała zawsze we środy i czwartki.

1. Dla chorych pozostających w leczeniu pp. Drów Dziewońskiego, Dworzańskiego w Kętach, Sędzimira w Wilamowicach, Białka w Buczkowicach, jak również u pp. Drów Machera, Bielera, Motylewicza, Guttenberga i Sroczyńskiego będzie Kasa wypłacała zasiłki chorobowe we środy (w razie święta we wtorki).

W te same dnie (środy) będzie Kasa wypłacała **zasiłki położnicze.**

2. Dla chorych pozostających w leczeniu pp. Drów Grossa, Gerstenfelda, Jampla i Steuera, będzie Kasa wypłacała zasiłki chorobowe zawsze w czwartki (w razie święta we środy).

W inne dnie zasiłków chorobowych dla chorych pozostających w dalszem leczeniu, Kasa nie będzie wypłacała.

Dyrektor Kasy: R. Janik. Przewodniczący: Dr. Gross.

Ogłoszenie.

Z dniem 1 czerwca br. chorzy pobierający lekarstwo we flaszeczkach i słoikach w aptece kasowej, za każdą flaszeczkę i słoik wpłacają kaucję w wysokości 10-ciu groszy. Kaucja ta zostanie wydana z powrotem po zwróceniu flaszeczki wzgl. słoika.

Dyrektor Kasy: R. Janik. Przewodniczący: Dr. Gross.

Kino miejskie w Białej.

Od czwartku, dnia 2 do poniedziałku, dnia 6 czerwca włącznie.

Szlagier świąteczny!

Żona od Charlestona

Wskazówki małżeńskie w 14 aktach.

Ossi Oswalda

w roli głównej.

Orkiestra salonowa.

Przedstawienia codz. o 6·15 i 8·30 wieczorem.
W niedzielę o 3-ciej, 5·30 i 8·30 wieczorem.

Ceny niezmienione. Orkiestra doborowa.



POWIATOWA KASA CHORYCH W BIAŁEJ.

Dyżury lekarskie

w niedziele i święta

w miesiącu czerwcu 1927 r.

W niedzielę, dnia 5 czerwca:
Dr. Sroczyński w Białej, Rynek 12, tel 116.

W poniedziałek, dnia 6 czerwca:
Dr. Steuer w Białej, Główna 52, Tel. 358.

W niedzielę, dnia 12 czerwca:
Dr. Gerstenfeld w Białej, Główna 19, tel. Nr. 726-IV.

W czwartek, 16 czerwca:
Dr. Gross w Białej, budynek Pow. Kasy Chorych, tel. 93.

W niedzielę dnia 19 czerwca:
Dr. Jampel w Białej, ul. Nad Niwką 19.

W niedzielę, dnia 26 czerwca:
Dr. Guttenberg w Bielsku, Mickiewicza 16, tel. 880-VI.

W środę, dnia 29 czerwca:
Dr. Sroczyński w Białej, Rynek 12, tel. 116.

Dyżury lekarskie rozpoczynają się w niedzielę rano o godz. 7-ej i trwają do godz. 7-ej rano w poniedziałek.

Ubezpieczeni w razie nagłego wypadku winni wezwać do chorego — lekarza dyżurnego.

Apteka otwarta w niedziele i święta od godz. 11-tej rano do 1-szej po popołudniu.



Bilans

STAN CZYNNY. **Pow. Kasy Chorych w Białej z dniem 31-ym grudnia 1926 r.** **STAN BIERNY.**

STAN CZYNNY.

Lp.	WYSZCZEGÓLNIENIE	Zł	Zł.	Zł.
1	**Gotówka:**			
	w centrali	1.675·20	1.675·20	
2	**Lokacja** kapitałów zgodnie ze specyf.		59.127·80	
3	**Papiery wartościowe:**			
	wartość zgodnie ze specyfikacją . .	5.864·03	5.864·03	66.667·03
4	**Należność od pracodawców z tytułu składek:**			
	a) za ostatni miesiąc roku sprawozd.	80.724·94		
	b) „ poprzednie miesiące roku sprawozdawczego	86.408·25		
	c) za lata ubiegłe	8.876·93	176.010·12*)	
	Zaległe składki wynoszą 18.7% w stosunku do przepisanych składek za r. 1926			
5	**Wierzetelności (dłużnicy):**			
	a) roszczeuia wobec Skarbu Państwa w myśł art. 48 ust. z 19 V. 1926 .	39.935·14		
	b) wydatki poczenione na rk innych Kas Chorych	1.871·81		
	c) inne wierzytelności zgodnie ze specyfikacją	6.322·38	48.128·73	
6	**Sumy do wyłożenia** zgodnie ze cyfikacją			224.138·85
	Zapasy materjałów:			
	środki lecznicze i opatrunkowe . .		10.708·38	10.708·38
7	**Ruchomości:**			
	a) zakapione do 31 grudnia 1925 r. .		25.291·06	
	b) „ od 1 stycznia 1926 r. .		31.863·55	57.154·61
8	**Nieruchomości:**			
	a) wartość gruntów i placów . . .	36.278·07		
	b) „ zubudowań murowanych	504.025·73	540.303·79	
	c) „ budujących się nieruchomości zgodnie ze specyfikacją .	26.545·02	26.545·92	566.849·71
				925.518·58

STAN BIERNY.

Lp.	WYSZCZEGÓLNIENIE	Zł.	Zł.	Zł.
1	**Zobowiązania (wierzyciele):**			
	a) wydatki innych Kas Chorych i instytucji, poczenione na rk Kasy .	135 78		
	b) zobowiązania wobec dostawców (aptek, składów aptecznych, optyków i t. p.)	12.792·16		
	c) zaległe opłaty szpitalne, honorarja lekarskie i. t. p.	12.466·98	25.394·92	
2	**Długi kredytowe:**			
	komunalna i inne zgodnie ze specyf.	87.900 82	87 900 82	
3	**Sumy do zwrotu** zgodnie ze specyf.		73·11	113 368·85
4	**Fundusz amortyzacyjny:**			
	A. ruchomości!			
	a) odpisy za lata ubiegłe	25.291 06	33 256 85	
	b) „ za rok sprawozdawczy . .	7.965 89		
	B. nieruchomości:			
	a) odpisy za lata ubiegłe	50.195·86		
	b) „ za rok sprawozdawczy . .	20 161·02	70.356 88	103.613·83
5	**Fundusz zapasowy:**			
	A. z odpisów przymusowych (10% składek i kary) w myśl art. 89 ustawy z dnia 19. V. 1920 r.:			
	a) stan początkowy	208.945 46		
	b) tegoroczny przydział	96.551·97	305 497·43	
	B. z nadwyżek bilansowych:			
	odpisano na pokrycie niedoboru . .	378.251·71		
	tegoroczny przydział	24.786·76	403 038 47	708 535 90
	Fundusz zapasowy wynosi 70.9% w stosunku do ogólnego przychodu za r. 1926			
				925 518·58

BIAŁA, dnia 30 marca 1927.

RUDOLF HECZKO m. p.
księgowy.

ROBERT JANIK m. p.
dyrektor kasy.

Dr. GROSS m. p.
przewodniczący Zarządu.

KAROL MISIK m. p.
przewodniczący komisji rewizyjnej.

ERWIN BATHELT m. p. ANDRZEJ FEIKES m. p. LUDWIK WĄTROBA m. p.
członkowie Komisji Rewizyjnej.

*) Z pow. sumy do dnia 30 marca 1927 **) wpłacono do Kasy Zł. 134.766.89.

**) Dzień wysłania bilansu i rku działalności do Okręgowego Urzędu ubezpieczeń.

Rachunek działalności za rok działalności 1926.

WYDATKI

Lp.	WYSZCZEGÓLNIENIE	Zł.	Zł.	Zł.	Stosunek proc. do ogółu dochodów	Przypada na jednego członka
1.	**Świadczenia:**					
	A. **Zasiłki w chorobie:**					
	a) zasiłek pieniężny 60% płacy ustaw.	335.053·95				
	b) zasiłek domowy 30%	2.850·97				
	c) zasiłek 10% płacy ustawowej . .	2.636·81	340.541·73		34·1	33·02
	B. **Zasiłki połogowe:**					
	a) zasiłek dla położnic	23.566·68				
	b) zasiłek dla karmiących	12 588·—	36.154·68		3·6	3·51
	C. **Zasiłki pogrzebowe:**					
	a) na pogrzeby członków Kasy . .	5.457·38				
	b) na pogrzeby członków rodzin . .	9.626·47	15.083·85		1·5	1·46
	D. **Zwroty gotówkowe:**					
	zwroty z art. 23 ust. z dnia 19/V. 1920 r.: ²/₃ zasiłku zamiast leczenia		1.756·90		0·2	0·17
	E. **Pensje personalu leczniczego:**					
	a) lekarze . . . . Zł. 103.466·68 lekarze zwroty gotówkowe 639·86	104.106·54				
	b) dentystów . . . . Zł. 24.928·15 dentystów zwroty gotówk. . 60·10	24 988·25				
	c) akuszerek „ „ Zł. 4.303·—	4.303·—				
	d) pracowników ambulatoryjnych . .	6.269·24				
	e) kontrolerów	8.023·75				
	f) ubezpieczenie personalu lecznicz. .	3.177·44	150.868·22		15·1	14·63
	F. **Srodki lecznicze i opakunkowe:**					
	a) z aptek własnych p/g specyfikacji .	50.885·10				
	b) z aptek obcych i zwroty na leki 1.388·68	28.963·10				
	c) retaksacja recept i analiza lekarstw	518·30	80.366·66		8·1	7·79
	G. **Koszty leczenia w szpitalach i zakładach leczniczych:**					
	w obcych szpitalach i zakładach . .	56.364·99	56.364·99		5·6	5·48
	H. **Przewóz chorych i lekarzy:**					
	a) własnemi środkami p/g specyfikacji	16.453·66				
	b) obcemi środk. i zwroty 5.769·41 .	8.933·01	25.386·67		2·6	2·46
	I. **Lokale ambulatoryjne:**					
	a) czynsz dzierżawny	2.700·—				
	b) utrzymanie i konserwacja lokali .	3.906·79				
	c) utrzymanie ruchomości w czystości i dozór	973·32	7.580·11	714 103·71	0·8	0·73
					71·6	76·23
2.	**Koszty administracji:**					
	A. **Osobowe:**					
	a) płace personalu biurowego . . .	51.020·61				
	b) ubezpiecz. własnych pracowników	4.493·16				
	c) koszty deleg., podróży, przejazdów i t. p.	637·28	56 151·05		5·6	5·44
	B. **Rzeczowe:**					
	a) druki i materjały piśmienne . .	9.016·99				
	b) opał i światło	3.904·65				
	c) poczta, telegraf, telefony	2.292·83				
	d) czynsze dzierżaw biurowych . .	900·—				
	e) różne p/g specyfikacji	196·31	16.310·78	72.461·83	1·6	1·58
					7·2	7·02
3	**Koszty ogólne:**					
	A. **Odszkodowanie członków władz Kasy**		57·16			
	B. **Składki na Okręg. Związek Kas Chorych**		9.183·73		1	0·89
	C. **Straty na nieściągalnych wierzytelnościach:**					
	a) na składkach członkowskich . .	21.775·01				
	b) na innych wierzytelnościach p/g specyfikacji		21.775·01		2·2	2·11
	D. **Odsetki:**					
	p/g specyfikacji	517·15	517·15		0·05	0·05
	E. **Administracja własn. nieruchomości:**					
	wydatki p/g specyfikacji		30.469·99		3·1	2·95
	F. **Różne wydatki p/g specyfikacji** . . .		898·06	62.901·10		0·08
4.	**Odpisy na fundusz amortyzac.:**					
	a) z ruchomości 25%		7.965·89		0·8	
	b) z nieruchomości 4%		20.161·02	28.126·91	2	2·73
					9·1	8·81
5.	**Odpisy na fundusz zapasowy:** w myśl art. 89 ust. z dnia 19/V. 1920					
	A. a) 10% od przypisanych składek Zł 93.712·28 b) kary . . . . 5.017·19	98.720·47				
	Potrącając 10% od strat na nieściągalnych składkach i 100% na nieściągalnych karach	2.177·50	96.551·97			
	B. **Nadwyżka bilansowa**		24.786·76	121.338·73	12·1	11·76
				998.932·28		

DOCHODY

Lp.	WYSZCZEGÓLNIENIE	Zł.	Zł.	Przypada na jednego członka
1.	**Składki członkowskie:**			
	a) obowiązkowo ubezpieczonych . . .	936.863·04		
	b) dobrowolnie ubezpieczonych . . .	259·79	937.122·83	93·8% 90·87 Zł.
2.	**Kary:**			
	nałożone na pracodawców	5.017·19	5.017·19	
3.	**Odsetki:**			
	a) od zaległych składek	13 000·63		
	b) „ lokacji w bankach	15 132·18		
	c) „ papierów wartościowych . . .	121·06	28.253·87	
4.	**Zwroty kosztów** świadczeń z art 48 ust. z dnia 19/V. 1920 r. p/g specyfikacji . .		18.152·25	
5.	**Czynsz za wynajem lokali:**			
	na nieruchomościach własnych . . .	7.068·40	7.068·40	
6.	**Różne dochody** p/g specyfikacji . . .		3.317·74	6·2% 5·99 Zł.
			998 932·28	

BIAŁA, dnia 27 marca 1927.

RUDOLF HECZKO m. p. księgowy.

ROBERT JANIK m. p. dyrektor Kasy.

Dr. GROSS m. p. przewodniczący Zarządu.

KAROL MISIK m. p. przewodniczący Komisji Rewizyjnej.

ERWIN BATHELT m. p. ANDRZEJ FEIKES m. p. LUDWIK WĄTROBA m. p.
członkowie Komisji Rewizyjnej.

Bilans i rachunek działalności za rok 1926 został zatwierdzony przez Główny Urząd Ubezpieczeń reskryptem z dnia 27 kwietnia 1927. Nr. dr. 2253 G. U. U.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Kuźma w Białej. — Drukiem Gustawa Jenknera w Bielsku.